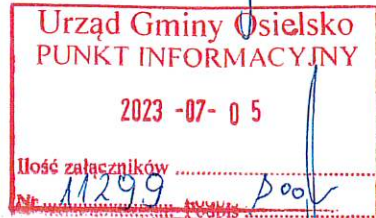


Paweł Kamiński

Radny Gminy Osielsko

Niwy 05.07.2023r.

Przewodniczący RG



BRG 0003, 19.2023

Wójt Gminy Osielsko

Wojciech Sypniewski

*Przekazać z powrotem a kampaniję  
Wojciech Sypniewski  
06-08-2023  
mgr Benedykt Szczęśliwski  
Rada Gminy Osielsko*

### INTERPELACJA

**w sprawie niepokojów społecznych powstałych w Niwach spowodowanych wydaniem warunków zabudowy działki 95/34 w obrębie ewidencyjnym Niwy.**

Szanowny Panie Wójcie,

otrzymuję coraz więcej głosów zaniepokojenia ze strony mieszkańców miejscowości Niwy w związku z kontrowersjami jakie budzi decyzja o wydaniu warunków zabudowy działki 95/33 w obrębie ewidencyjnym Niwy. Okoliczne osiedla są zabudowane głównie domami jednorodzinnymi i mieszkańcy wyraźnie akcentują swój sprzeciw przeciwko warunkom realizacji budynku handlowo-magazynowego z zapleczem socjalno-biurowym wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi oraz pozostałą infrastrukturą na sąsiedniej działce.

Uprzedzając zarzuty, iż w/w temat nie stanowi kompetencji Rady Gminy pragnę zauważyć, że niniejsza interpelacja podyktowana jest moim niepokojem związanym z kwestią narastających konfliktów społecznych, sporów i roztaczającej się negatywnej opinii o wsi Niwy, jako miejscowości w której może dojść do realizacji budynków handlowo-magazynowych na osiedlach domów jednorodzinnych. Mieszkańcy martwią się, że realizacja inwestycji spowoduje wprowadzenie nowej funkcji w tym obszarze wsi i otworzy prawną furtkę dla każdej kolejnej inwestycji, co w efekcie, stworzy ryzyko realizacji w przyszłości podobnych obiektów w okolicy.

Mając na uwadze powyższe, chciałbym zapytać Pana Wójta, o motywy procedowania tematu w sposób jaki ma to miejsce. Dlaczego Urząd Gminy doprowadza do sytuacji, kiedy to mieszkańcy sąsiadujący z kontrowersyjną inwestycją, muszą trzykrotnie odwoływać się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego od wydanej decyzji, które to każdorazowo decyzję uchyla wskazując błędy proceduralne i merytoryczne popełnione przez Urząd? Dlaczego Wójt, w obliczu wątpliwości natury społecznej, prawnej, administracyjnej oraz podejrzenia kolizji funkcji w analizowanym obszarze nie wyda decyzji odmownej celem przeniesienia sporu na linię organ wykonawczy – inwestor. Angażowanie w proces lokalnej społeczności nie służy pozytywnemu nastawieniu mieszkańców do władz gminy. Mieszkańcy sąsiednich nieruchomości wprost sugerują, że czują się tak, jakby Urząd Gminy wyczekiwał, aż termin złożenia kolejnego odwołania przez zainteresowanych zostanie przeoczony. Ciężko nie przyznać racji zaangażowanym w spór sąsiadom, którzy, aby móc uczestniczyć w sprawie zmuszeni są do skrupulatnego śledzenia ogłoszeń w BIP oraz bycia w gotowości, by podjąć interwencję w postaci złożenia kolejnego odwołania do SKO.

Dodam, że zdaję sobie sprawę, iż cały proces z którym mamy do czynienia jest zgodny z przepisami prawa i Urząd Gminy działa w sposób administracyjnie poprawny. Chciałbym jednak prosić o odpowiedź z uwzględnieniem nie tylko natury administracyjno-prawnej opisywanego problemu, ale także w ujęciu funkcjonowania relacji jednostki samorządu terytorialnego z lokalną społecznością. Prosiłbym o rozważenie, czy istnieje szansa na to, by ten, jak i podobne tematy prowadzić w sposób mniej obciążający bieżących mieszkańców na rzecz przeniesienia ciężaru merytorycznego na osoby składające wnioski o wydanie warunków zabudowy.

Z poważaniem

Paweł Kamiński